

Adam Żero  
Wydział Nauk Ekonomicznych

## Alternatywa kart ID

Zastosowanie powszechnie znanych kart ID jest bardzo proste; służą generalnie do weryfikacji naszej tożsamości. Przykładowo przyjaciel policjant czasem rutynowo musi spisać literka po literce nasze dane osobowe używając karty dowodu osobistego lub też prawa jazdy, gdy kontrola następuje na drodze. Uczelnia oprócz indeksu wręcza nam legitymacje studencką z tego samego powodu; abyśmy mieli dokument, że jesteśmy studentami. Po pewnym czasie zerkamy do portfela i mamy 15 różnych plastikowych kart, które niestety prawie zawsze musimy mieć przy sobie. Taka mnogość kart jest bardzo kłopotliwa. Zmieniamy nazwisko, adres zameldowania i wszystkie z nich trzeba wymieniać. Nie mówiąc już o kradzieży portfela, kiedy bardziej martwimy się o dokumenty niż o pieniądze, które w nim mieliśmy. Ile to problemów z blokowaniem straconych kart, aby nikt ich nie użył, a następnie z wyrabianiem duplikatów.

W przyszłości te wszystkie karty zostaną zastąpione jednym uniwersalnym chipem, który zaraz po porodzie będzie wszywany pod skórę człowieka. Trudno będzie zatem go zgubić lub zapomnieć z domu. Chip będzie głównie formą weryfikacji personalnej, a następnie dawał dostęp do konkretnych informacji o nas. Będzie zawierał kod DNA właściciela, który będzie łatwo można porównać z DNA tego, kto próbuje użyć nasz chip (krótkie badanie z natychmiastowym wynikiem niczym na poziom cukru w dzisiejszych czasach). Nikt nie będzie mógł użyć tego wynalazku oprócz nas, zatem kradzieże też zostają uniemożliwione.

Powstanie odpowiednio bardzo dobrze zabezpieczona baza danych, gdzie będą zapisane wszystkie informacje o nas. Te tradycyjne, czyli dane osobowe, prawo jazdy. Oprócz tradycyjnych informacji w bazie danych będą zapisane wszelkie informacje dotyczące naszej osoby. Grupa krwi, cała historia zdrowotna (przebyte choroby, szczepienia), ubezpieczenie jakie posiadamy, numer telefonu do bliskiej osoby mogą być bardzo przydatne w trakcie wypadku w którym stracimy przytomność i nie możemy udzielić jakichkolwiek informacji przydatnych do ratowania życia. Oczywiście czytniki będą przystosowane, aby rozpowszechniać tylko te informacje, które naprawdę są potrzebne. Lekarz będzie mógł poznać dane o naszym zdrowiu, ale sprzedawca w sklepie będzie mógł tylko przyjąć zapłatę jak kartą kredytową lub uznać zniżkę którą nam daje karta rabatową tego sklepu.

Modyfikacje danych nie będą problemem. Wystarczy wprowadzić przykładowo nowy adres zameldowania i w każdym dokumencie wymagającym tej informacji nastąpi zmiana. Oczywiście będą musiały być weryfikacje urzędowe czy dane są prawdziwe, jednak zaoszczędza to nam czas i pieniądze, które wcześniej marnowaliśmy na zmianę każdej karty oddzielnie. Kupimy karnet na siłownię lub basen wystarczy wprowadzić dane do bazy, a potem korzystać bez problemu ze zapomnieliśmy karty.

Za pomocą chipu będzie można zlokalizować daną osobę. Powiedzmy, że poszliśmy w góry i potrzebna jest akcja ratunkowa. Za pomocą GPS będzie można namierzyć i łatwiej znaleźć zgubę. Nie unikniemy również zapisu o przeszłości karnej, zatem będzie można łatwo po przez GPS złapać osobę poszukiwaną. Usunięcie chipu lub celowe go uszkodzenie przez przestępcę oczywiście będzie

łatwo wykryte chociażby przechodząc przez zwykłe sklepowe bramki służące teraz tylko do wykrycia kradzionej rzeczy.